



Dorota Pachnik

REFLEKSJE

Gotowość bycia rodzicem

Czy zastanawiałeś się nad swoimi pobudkami powołania nowej istoty na świat? Tak naprawdę to pytanie nie jest właściwym w obliczu tego, czym chcę się z Państwem w tym artykule podzielić. W moim oglądzie oraz doświadczeniu terapeuty bardzo często słyszę odpowiedź: bo chcę mieć dziecko, chcę mieć potomka jako przedłużenie rodu, bo dziecko się mną zaopiekuje na starość, aby nie być samemu.

Wszystkie te odpowiedzi wynikają z instynktu przedłużenia gatunku oraz nierozpoznania swoich intencji. To, że w ponad dziewięćdziesięciu procentach działamy instynktownie, nie oznacza, że nie ponosimy odpowiedzialności za swoje potrzeby i zachowania. Ta odpowiedzialność istnieje zawsze, bez względu na to, czy jest uświadomiona, czy też nie. Człowiek w życiu gra różne role. Jedne są naszym świadomym wyborem, inne zaś *wymuszeniem*. Często dzieje się tak w dzieciństwie. W naszej kulturze bardzo dużo mówi się o dobru dziecka, lecz po części są to tylko słowa. Dobro dziecka jest pojmowane najczęściej jako zaspokojenie potrzeb fizycznych, materialnych, a emocjonalnych – tylko

do tego momentu, gdy są one zgodne z naszymi przekonaniem i oczekiwaniami.

A gdyby tak zacząć od siebie i zadać sobie pytanie: czy już w tym momencie jestem gotowa, gotowy na bycie rodzicem? Jeśli odpowiedź jest twierdząca, to konsekwencją jest danie przyzwolenia na to, aby ciało kobiety zgodziło się na zbudowanie ciała nowego życia. W tym miejscu się zatrzymam. W moim odczuciu idealnie byłoby, gdyby mężczyzna zapytał żonę, partnerkę – czy jest gotowa na osiem lat rezygnacji ze stawiania swoich potrzeb na pierwszym miejscu. Wynika to z prostego rachunku: dziewięć miesięcy ciąży, oraz siedem lat zanim dziecko pójdzie do szkoły i przejdzie pod kuratelę ojca.

Podzielę się jeszcze z państwem taką refleksją. Wielokrotnie zastanawiałam się z czego wynika rozdzielnosc, nie chcę tu użyć słowa antagonizm, między płciami (w pewnych obszarach). Uważam że, pierwotnie, kulturowo i społecznie mężczyzna przeszedł z OPIEKI nad energią kobiecą do zawłaszczania jej. Stąd też kobiety instynktownie nie dopuszczały, a teraz już w trochę mniej-

szym stopniu nie dopuszczają mężczyzn do *sacrum* dania życia. Chcą zachować ten cud dla siebie. Mają potrzebę posiadania części siebie. O ileż bogatsze byłyby przeżycia stania się rodzicami, gdyby te energie współgrały i wzmacniały się. Rolą rodzica jest danie możliwości akceptacji STAŁEGO GOŚCIA w naszym domu, jakim jest dziecko. Instytucyjnie z przestrzeni serca dobrze jest zaprosić nową istotę, aby zaistniała w naszej domowej przestrzeni jako najcenniejszy dar. Decyzja ta niesie nieodwracalne zmiany w naszym życiu. Nic już nie będzie takie samo, a nasza rola bycia rodzicem skończy się dopiero, gdy dziecko osiągnie pełnoletność. Specjalnie użyłam słowa GOŚĆ, gdyż słowo to niesie za sobą odrębność, konieczność szacunku, uznania inności. Z doświadczenia widzę coś innego.

Pierwsze siedem lat, to czas, gdy dziecko uczy się od podstaw zarządzania swoimi emocjami. Widzi, a w zasadzie czując energię matki, czyta i przyjmuje ją jako elementarz postępowania w swoim dorosłym życiu. Dotyczy to też relacji między matką a ojcem. Wszystkie napięcia, które są między rodzicami, dziecko odbiera jako program na przetrwanie. Instynktownie mózg nie czyta: dobre – złe, lecz – żyję, a więc to działa. Ale na tym nie koniec, bo dziecko w *bagażu* dostaje jeszcze emocje rodów matki i ojca. Wszystko to dzieje się na poziomie nieświadomym. Proszę sobie wyobrazić, jak wielką kombinacją jest zestaw zachowań, jakie dostaje dziecko. **Nauką, która zajmuje się dziedziczeniem emocji jest epigenetyka***. Dlatego warto rozpoznać swoje programy, traumy. Ich akcep-

tacja i uznanie sprawia, że rodzic świadomie zarządza sobą, rozumie schematy działań. Ma możliwość zmiany przyzwyczajzeń, gdy te nie są zgodne z indywidualnymi potrzebami.

W swoim zawodowym doświadczeniu tylko raz spotkałam się z osobą, która w pełni świadomie przyszła do mnie z intencją rozpoznania siebie. Motywem tego kroku była potrzeba dezaktywacji programów rodowych, które okazały się destrukcyjne. Wszystkie to działało się zanim dziecko przyszło na świat. Osoba ta pokazała mi jak wielka luka jest w tym obszarze. Zobaczyłam też u tej kobiety jej odpowiedzialność i szacunek do isto-

ty, którą chce powołać do życia. Stąd też narodził się pomysł warsztatów *online*. Moim zamysłem jest w ogólnym zarysie pokazać mechanizmy, jakimi rządzą się w świecie. Co nas ogranicza, co pozwala rozwinąć skrzydła. Przede wszystkim być odpowiedzialnym za siebie w pełnej świadomości swojego istnienia. To, kim jesteśmy, jakie emocje i przekonania nami kierują, dostajemy od rodu. Możemy to jeszcze wzmocnić lub wyciszyć. Pewne jest, że to, czym emanujemy, przekazujemy potomstwu. Pytanie brzmi: czy już wiem, czego na pewno nie chcę dać swojemu dziecku?

Serdecznie zapraszam na moje warsztaty

Źródło: Wikipedia, MitoMed portal Medycyny Mitochondrialnej

Epigenetyka: nauka zajmująca się badaniem zmian ekspresji genów, które nie są związane ze zmianami w sekwencji nukleotydów w DNA. Ekspresja ta może być modyfikowana przez czynniki zewnętrzne i podlegać dziedziczeniu. Wymyślenie terminu przypisuje się **Conradowi H. Waddingtonowi**, który w swojej pracy z 1939 r. użył terminu *epigenetyczny* tłumacząc, dlaczego komórki embrionalne różnicują się w zupełnie odmienne tkanki, mimo że posiadają identyczny materiał genetyczny.

Dorota Pachnik naturoterapeutka

prowadzi Zawodowy Kurs Naturoterapii i Warsztaty weekendowe

Przyjmuje stacjonarnie:

- **Katowice**, ul. Podgórna 4, NZOZ Altermed (codziennie)
- **Warszawa**, ul. Krucza 46
- **Nowy Tomyśl**, ul. Tysiąclecia 3 (NOK) (raz w miesiącu: trzy dni)

„SZKOŁA EMOCJI” zaprasza na warsztaty *online*

Warsztat I: Spójrz na swoje dziecko i zobacz, kim jesteś

Poruszymy m.in. poniższe kwestie:

- Co i jak zmienić, aby dziecko czuło i wyrażało swoje uczucia?
- Dlaczego boimy się uczucia, odczuwania?
- Jak wydobyć z gruzu ego swoją esencję?
- Jak dbać o szacunek i godność dziecka?

Termin: 24.01.2025, godz. 12:30

Warsztat II: Twoje dziecko jest emanacją Twoich wartości i zachowań

Tematy, wokół których będziemy się poruszać, to m.in.:

- Na ile jesteś świadomy swoich zachowań i emocji?
- Jak obsługujesz emocje? Czy podpisz się pod ród, bo tak się dzieje z pokolenia na pokolenie?
- Czy umiesz wziąć odpowiedzialność za swoje emocje?
- Czy wiesz co ci nie służy i jak to zmienić?

Termin: 22.02.2025, godz. 11:00

Zapisy i więcej informacji na stronie:

www.dorotapachnik.pl

kom. 691 515 216, tel. 32 257 17 40

YouTube:

Dorota Pachnik Szkoła Emocji